

Ach, jak przyjemnie – Irena Santor

Jak można się nudzić
Jak można marudzić
Że świat jest smutny, że jest źle
Nie rozumiem, nie

Jak można faktycznie
Na świecie jest ślicznie
Niech ten co gdera przyjdzie tu
A ja powiem mu tak:

Ach, jak przyjemnie
Kołysać się wśród fal
Gdy szumi, szumi woda
I płynie sobie w dal

Ach, jak przyjemnie
Radosny płynie śpiew
Że szumi, szumi woda
I młoda szumi krew

I tak uroczco, tak ochoczo
Serce bije w takt
Gdy jest pogoda, szumi woda
Tak nam mało brak do szczęścia!

Ach, jak przyjemnie
Kołysać się wśród fal
Gdy szumi, szumi woda
I płynie sobie w dal

Ach, jak przyjemnie
Kołysać się wśród fal
Gdy szumi, szumi woda
I płynie sobie w dal

Ach, jak przyjemnie

Radosny płynie śpiew
Że szumi, szumi woda
I młoda szumi krew

I tak uroczco, tak ochoczo
Serce bije w takt
Gdy jest pogoda, szumi woda
Tak nam mało brak do szczęścia!

Ach, jak przyjemnie
Kołysać się wśród fal
Gdy szumi-szumi, szumi-szumi woda
I płynie sobie w dal



Słowa: Ludwik Starski
Muzyka: Henryk Wars
Rok wydania: 1938